



Za co dziś płacimy urzędnikom, budując dom lub mieszkanie

Proponowane przez rząd opłaty za inspektorów budowlanych (500-1 tys. zł za odbiór domu) są szokująco wysokie w porównaniu z tymi, których obecnie żądają od nas urzędy.

■ **38 złotych:** za znaczki skarbowe przy zatwierdzeniu projektu budowy i wydaniu pozwolenia na budowę.

■ **1 zł za metr kw. garażu:** przy pozwoleniu na budowę

■ **25 groszy za metr kw. garażu:** przy zgłoszeniu gminie jego użytkowania. (dane z Urzędu Gminy Piaseczno)

Inspektorzy nadzoru mają wykrywać budowlane fuzerki. Przyjdą jednak dopiero, gdy dom będzie gotowy. Jeśli wykryją braki, mogą nakazać rozbiórkę.



MAREK PODDANY, szef firmy Sedno: - Państwo zamiast wspierać budownictwo, nakłada nowe opłaty. Nie dziwimy się, że w tej branży mamy wieczny dołek.

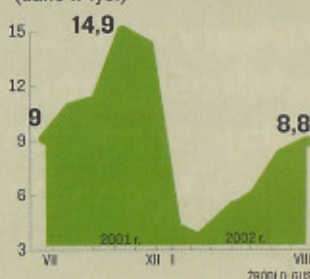
Budownictwo sięga dna

Coraz mniej obywateli decyduje się na budowlane inwestycje.

liczba mieszkań rozpoczętych
(dane w tys.)



pozwolenia na budowę
(dane w tys.)



Z kolei w Szwecji inspektorzy odwiedzają budowę siedem razy.

Krytycy nowej ustawy wskazują też, że obowiązki nowych inspektorów będą pokrywać się z obowiązkami kierownika budowy, który przekazuje budynek do użytkowania i bierze za niego pełną odpowiedzialność cywilną i prawną, oraz urzędników wydziału urbanistyki i architektury gminy przyjmujących od kierownika budynek.

- To niepotrzebne mnożenie etatów - uważa inspektor nadzoru budowlanego z Łodzi Nelly Hołownia. Żartobliwie zauważa, że z punktu widzenia inżynierów budowlanych, wśród których panuje wysokie bezrobocie, nowe etaty „to strzał w dziesiątkę”.

Budowlancom nie podoba się, że urzędnikom stwarza się wyraźne możliwości korupcyjne. Wystarczy, że w trakcie budowy wykonawca na przykład przesunie ścianki działowe w budynku i uzna te przeróbki za nieistotne zmiany, jakich nie oplaca się uwzględniać w projekcie, by inspektor wstrzymał odbiór całego budynku.

- **Jeśli komuś będzie zależało na czasie, postara się z inspektorem dogadać.** Otwiera się ogromne pole do nadużyć - uważa poseł Łukasz Abgarowicz (Platforma Obywatelska). Te same obawy podziela Jacek Dąbrowski, właściciel przedsiębiorstwa budowlanego Domy i Domki: - Zwyczajnie, w ruch pójdą koperty.

O tym, że w budownictwie pleni się korupcja, wie w Polsce nawet dziecko. Czy 800 nowych urzędników będzie od niej wolnych? - Na pewno. Inspektorzy będą kontrolować konkretne, ściśle określone w ustawie sprawy: zgodność obiektu budowlanego z projektem zagospodarowania działki i projektem architektoniczno-budowlanym w zakresie kubatury, powierzchni zabudowy, wysokości, długości, szerokości i ilości kondygnacji - twierdzi Andrzej Urban, Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego, współautor projektu nowelizacji prawa budowlanego. Marek Poddany jednak w to nie wierzy, tak jak i w szczerość zapewnien rządu o zielonym świetle dla budownictwa. ■